

Transkrypcja podziękowań:

Podziękowanie dla starszego sierżanta Marcina Sus. Chciałam poinformować że w dniu 20 lutego 2023 roku (poniedziałek) starszy sierżant Marcin Sus nie będąc tego dnia na służbie pomógł nam ująć złodzieja, który uciekał ze sklepu głównym wejściem w centrum handlowym. Tym samym pragniemy podziękować Panu Marcinowi za jego zaangażowanie i pomoc w ujęciu sprawcy. Kierownik sklepu

Szanowni Państwo,

w dniu 20.02.2023r., około godziny 15.00 udałam się wraz z córką na zakupy do Wrocławia do Centrum Handlowego. Zauważyłam agresywnego mężczyznę wybiegającego z jednego ze sklepów z dużą torbą. Po chwili za nim zaczęli biec dwaj mężczyźni-ochroniarze sklepu. Jednakże w pewnym momencie dostrzegłam innego młodego mężczyznę, który zapytał się ochroniarzy sklepu co się dzieje, odpowiedzieli, iż mężczyzna ukradł dużej wartości przedmioty w jednym ze sklepów, po czym ten młody mężczyzna zaczął biec za złodziejem. Pomyślałam wtedy jaka to szlachetna pomoc dla ochroniarzy. Zaznaczam, iż w całym sklepie przebywało w owym czasie sporo ludzi, natomiast oprócz jednego mężczyzny nikt nie udzielił wsparcia ochroniarzom. Udałam się po chwili do samochodu. Wówczas usłyszałam krzyk cyt." Stój Policja". Dostrzegłam, iż mężczyzna, którego widziałam w sklepie zatrzymał w/w na parkingu. Córkę posadziłam do samochodu i podeszłam bliżej z myślą o możliwym udzieleniu pomocy. Natomiast byłam w ogromnym szoku, usłyszałam, iż mężczyzna, który ujął złodzieja przedmiotów jest naprawdę policjantem. Przedstawił się jako sierżant Marcin Sus i okazał legitymację ujętemu mężczyźnie. Sytuacja wyglądała bardzo groźnie, mężczyzna tj. złodziej zachowywał się bardzo agresywnie. Natomiast Pan Policjant z ogromnym profesjonalizmem uspokoił mężczyznę. Po dłuższej chwili pojawili się ochroniarze. Policjant przekazał złodzieja. Widziałam pracownika sklepu, który ze łzami w oczach dziękował policjantowi za pomoc. Chciałabym się z Państwem podzielić swoimi spostrzeżeniami. Na pozór zwykły chłopak w dniu wolnym od służby, robi zakupy w galerii, a tak naprawdę okazuje się policjantem, który pełni służbę niezależnie od tego czy w owym dniu otrzymuje wynagrodzenie, czy też nie. Żyjemy w kraju, gdzie szacunek do munduru jest medialnie bądź społecznie niszczone, gdzie wyolbrzymiane są negatywne zachowania policjantów. Natomiast ja dostrzegłam obraz policji przez jednego człowieka, który nie stanął jak ja i reszta osób w tłumie patrząc na rozwój sytuacji, ale podjął "walkę" w pojedynkę, nie zważając na zagrożenie jakie mogło nieść za sobą ujęcie złodzieja. To jest dowód na bycie prawdziwym z powołania policjantem. Jestem ogromnie wdzięczna, że dzięki takim ludziom ja i moja córka w Polsce czujemy się bezpiecznie. Nie miałam możliwości podziękować osobiście temu policjantowi, ale składam na Państwa ręce moje podziękowania oraz ogromną wdzięczność za przywrócenie wiary w ludzi. Dołączam zdjęcie z owego wydarzenia, z uwagi na to, iż nie jestem pewna czy udało mi się zapamiętać dokładnie nazwisko funkcjonariusza. Z poważaniem.